

SERWIS NR 408 - 14.05.2018

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ Próba zaorania Polski i wykorzenia narodu z polskości.

Reformy chcemy przeprowadzać ze wsparciem społeczeństwa, będziemy je przeprowadzać. Nie martwicie się też o nasze relacje w UE; one są pozytywne — mówił szef rządu podczas spotkania z mieszkańcami Kielc. Wybijanie się na silną innowacyjną Polskę, na Polskę suwerenną energetycznie, na suwerenną pod wieloma wymiarami, na silną gospodarczo, musi kosztować. Musieliśmy naruszyć szereg potężnych grup interesów— dodał. Premier zapewnił, że rząd nie zejdzie „z linii rozwoju, patriotyzmu i dumy z Polski”. Przyznał, że zdarzają się „potknięcia”, ale - jak powiedział - rząd chce „powstawać i iść do przodu, by budować mądrą i dobrą Polskę”. Obóz rządzący przywraca godność pracy i płacy Polaków; działamy, aby Polska była wielka, silna rodziną, inwestujemy w przyszłość .

Mateusz Morawiecki zapowiada obniżkę podatku i wsparcie polskich firm

To, co możemy robić to wspierać polską własność, polski kapitał -oświadczył 12 maja w Kielcach premier Mateusz Morawiecki. Posłużyć do tego ma między innymi obniżka CIT.

M. Morawiecki: Nasza wizja polityki gospodarczej i społecznej obowiązuje do dzisiaj

Wygrywając w 2015 roku wybory obiecywaliśmy uczciwe państwo, wrażliwość społeczną, sprawiedliwość i równe dzielenie owoców wzrostu; to wszystko obowiązuje do dzisiaj - mówił premier Mateusz Morawiecki . Przekonywał też, że promując małe i średnie przedsiębiorstwa rząd wspiera polski kapitał. Firmy, które obejmie obniżka CIT z 15 do 9 procent odpowiadają za 80 procent inwestycji w Polsce - wylicza premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że obniżając ZUS i podatki dla małych firm rząd wspiera polski kapitał i polską własność.

Niższe transfery funduszy z UE po 2020 roku nie będą miały wpływu na rating Polski

Jest bardzo mało prawdopodobne, by niższe transfery kapitałowe z UE do Polski w kolejnej perspektywie budżetowej po 2020 r. stały się istotnym czynnikiem dla ratingu Polski -

10 firm, które płacą najwięcej podatków w Polsce

Resort finansów opublikował dane na temat największych podatników w kraju. To realizacja polityki przejrzystości podatkowej, dzięki której dowiedzieć się możemy, ile do budżetu odprowadzają firmy działające nad Wisłą. Przedstawiamy 10 największych płatników podatku CIT, którzy w sumie w 2016 r. wpłacili do budżetu państwa prawie 6 mld zł.

Pół tysiąca firm nie płaci CIT. Gigantyczne przychody, a wyniki na minusie

Przychody przekraczają 50 mln euro, a podatku zapłacić nie ma z czego. Z analizy Ministerstwa Finansów wynika, że to w Polsce norma. Nie brakuje firm, które przez 5 lat nie zapłaciły ani złotówki. Duże sieci aptek płacą znikome podatki, mimo miliardowych obrotów. Dane na ten temat opublikowało Ministerstwo Finansów.

Polska trafi w tym roku do grona państw rozwiniętych

Agencja indeksowa FTSE Russell zorganizowała 11 maja w Londynie konferencję poświęconą polskiemu rynkowi kapitałowemu, świętując włączenie Polski do grona państw rozwiniętych. Jak tłumaczono, ta decyzja otworzy polskim firmom dostęp do największych funduszy inwestycyjnych.

Sejm przyjął ustawę. Cała Polska stanie się specjalną strefą ekonomiczną

Cała Polska stanie się specjalną strefą ekonomiczną - zakłada ustawa, którą uchwalił w czwartek (10 maja) Sejm. Ustawa o wspieraniu nowych inwestycji umożliwi zwolnienia podatkowe dla inwestorów na 10-15 lat na terenie całego kraju. Z zachętą będą mogły korzystać nie tylko duże, ale i mniejsze firmy.

Minister ostrzega: Polska ma problemy z wykorzystaniem miliarda euro

Z analiz Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju wynika, że kilka województw ma problemy z wykorzystaniem środków unijnych - poinformował w trakcie Dni Otwartych Funduszy Europejskich minister inwestycji i rozwoju, Jerzy Kwieciński. Pięć województw z Polski Wschodniej może stracić około miliarda euro.

Wzrost gospodarczy ograniczy fundusze dla Polski

Mniej funduszy unijnych dla Polski w przyszłym budżecie UE to nie kara, ale wynik wzrostu gospodarczego - oznajmiła przebywająca we Florencji unijna komisarz ds. polityki regionalnej Corina Crețu.

Najlepsze za nami. Takiego wzrostu już nie będzie

Polska gospodarka wkroczyła z impetem w 2018 rok – w pierwszym kwartale gospodarka wzrosła o prawie 5 proc. W przyszłym roku czeka nas jednak co najmniej niewielkie spowolnienie. Będzie to po części efekt statystyczny, ale ekonomiści wskazują na niepokojące sygnały.

Na koniec kwietnia na rachunkach budżetowych resortu finansów było 62 mld zł

Na koniec kwietnia br. na rachunkach budżetowych Ministerstwa Finansów było 62 mld zł (w walutach i złotych), wobec 67,2 mld zł na koniec marca – wynika z opublikowanego dzisiaj przez Ministerstwo Finansów majowego dokumentu „Plan finansowania potrzeb pożyczkowych budżetu państwa i jego uwarunkowania”.

Cd.Str.2.

■ Połowy tygodnia (19.)

Opozycja zorganizowała kilka marszy. Niepełnosprawni wiecowali w geście solidarności z opozycją (a może odwrotnie), KOD, Nowoczesna i PO maszerowali w obronie wolności, demokracji i równości, a europedały maszerowały w imię przewracającego się w grobie Schumanna...

A to wszystko łącznie w Warszawie i uzbierało się ich raptem ponad 10 tysięcy. Co prawda Gruba Hanka ogłosiła, że samych maszerujących w obronie wolności było 50 tysięcy, ale nawet opozycyjna telewizja TVN pokazała, że na scenie na placu Zamkowym było więcej niż na widowni...

Czaskoski (PO, kandydat na prezydenta Warszawy) zauważył z zadowoleniem, że w marszu broniącym wolności nie było barierek ani kordonów policji, a ludzie z PO szli uśmiechnięci. Piknik jest piknik i co tu Czaskoski dywagować o wolności, skoro Was nie było wtedy kiedy wolności trzeba było bronić? Skąd Wy Czaskoski możecie wiedzieć jak może wyglądać walka o wolność, kiedy jej rzeczywiście nie ma? A czym Wy Czaskoski ryzykujecie gadając brednie do kamery zaprzyjaźnionej telewizji? Zenujące... Nawiasem mówiąc ten sam Czaskoski chciał być lepszym kandydatem na prezydenta Warszawy niż Jaki i zaproponował zniżki w komunikacji miejskiej dla posłów. Bo Jaki zaproponował zniżki dla rodzin. Słuchajcie Czaskoski, posłowie i tak komunikację mają za darmo...

Skąd oni w opozycji takich biorą? Schetyna (PO) zapowiedział, że opozycja się połączy i że przez kolejne trzy lata będą wygrywać kolejne wybory. Warto zapamiętać tą deklarację, oczywiście gdyby Schetynę ktoś chciał rozliczać...

A opozycja łączy się jak nie wiem. W Krakowie Majchrowski wyrolował kierownika PSL i towarzyszy z PO, w Warszawie w imię jedności partii podzieliła się Nowoczesna (odeszła jedna z emocjonalnie nie zrównoważonych i jeden niespełna rozumu). Jeden odłam Nowoczesnej przystąpił do PO, a drugi dzielnie zginie w wyborach...

Nie tylko Junkers świętował rocznicę urodzin Marksa (i to z katedrze w Trewirze). Okazuje się, że Uniwersytet Warszawski dołącza do listy najlepszych europejskich uniwersytetów i też będzie świętował Marksa. Odbędzie się sesja, a jakże naukowa, z okrągłej marksistowskiej okazji. Ech, gdyby tak ów uniwersytet dołączał pod względem naukowo-dydaktycznym...

A tymczasem Sejm przyjął ustawę uruchamiającą możliwość budowy wielkiego lotniska w centrum Polski, przyjął też ustawę dającą ulgi wszystkim firmom, podobne do tych, jakie były dostępne tylko w specjalnych strefach ekonomicznych. Średnie zarobki wzrosły, bezrobocie zmalało, PIS prowadzi w sondażach, a pozostałe partie się rozdrabniają co - przy istniejącej ordynacji i metodzie liczenia głosów - daje szansę na więcej niż samodzielne rządzenie...

„tu.rybak“ <http://blogmedia24.pl/node/80011>

Skąd się bierze tak otwarta nienawiść do własnego narodu i tak nieskrywany antypolonizm wewnątrz Polski?

Trudno znaleźć w historii Rzeczypospolitej, nawet w czasach rozbiorów i Targowicy, tak otwartą nienawiść do części własnego narodu i tak nieskrywany antypolonizm wewnątrz Polski, z jakim mamy do czynienia obecnie. I trudno znaleźć porównywalne przykłady wykorzenienia.

Gdyby obserwowane obecnie procesy zdarzyły się po 1939 r., mielibyśmy kolaborację na niespotykaną skalę zarówno z III Rzeszą Hitlera, jak i z Sowietami Stalina. Mielibyśmy powszechne szmalcownictwo i donosicielstwo, a Polskie Państwo Podziemne i jego siły zbrojne, czyli Armia Krajowa, nie mogłyby funkcjonować. Tak to wygląda z historycznej perspektywy, dlatego powinno się bić na alarm. Bo tu nie chodzi o nienawiść do konkretnej władzy czy do PiS jako partii rządzącej. Tu chodzi o zagrożenie polskości i suwerenności poprzez przyłączenie się do najbardziej agresywnego antypolonizmu. Chodzi o sprowadzenie Polski do roli Priwislńskiego Kraju albo Generalnego Gubernatorstwa. Wiem, że brzmi to patetycznie, ale o to w gruncie rzeczy toczy się gra. To jest próba zaorania Polski i wykorzenienia narodu z polskości.

Obserwowane dziś wzmoczenie antypolonizmu wymaga reakcji na drodze sądowej

Podniesienie poziomu antypolonizmu, które obserwujemy na całym świecie, wymaga reakcji na drodze sądowej. Nie możemy zgadzać się z tym, z czym spotykamy się niemal codziennie – akcentował mecenas Lech Obara, przewodniczący Stowarzyszenia Patria Nostra.

4 proc. w 2018 roku. EBOiR podnosi prognozy wzrostu PKB dla Polski

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju podniósł prognozę wzrostu PKB Polski w 2018 r. do 4 proc. z 3,4 proc., a w 2019 r. przewiduje wzrost o 3,3 proc. -wynika z majowego raportu.

Wiceminister finansów: Tempo wzrostu PKB z początku 2018 roku jest nie do utrzymania

Wysokie tempo wzrostu PKB z początku 2018 r. jest nie do utrzymania - uważa wiceminister finansów, Leszek Skiba. Dodał, że prognozowany wskaźnik wzrostu PKB w 2019 r. o 3,8 proc. jest wiarygodny.

Kwieciński: Wartość inwestycji z dofinansowaniem z UE przekroczyła 300 mld zł

Wartość inwestycji, które otrzymały dofinansowanie z funduszy unijnych na lata 2014-2020, przekroczyła 300 miliardów złotych - poinformował PAP w poniedziałek minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński.

Podwyżki, nowy sprzęt i budowa komend w Państwowej Straży Pożarnej

Dzięki ustawie modernizacji służb mundurowych Państwowa Straż Pożarna zyskała ponad 1,7 mld zł; pieniądze będą przeznaczone na podwyżki, nowe umundurowanie, budowę nowych komend i modernizację istniejących -

NIK podsumował wykonanie budżetu w 2017 roku. Pozytywna ocena, choć jest kilka "ale"

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie ocenia wykonanie budżetu państwa w 2017 r. w części "Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu

państwa" - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym NIK.

Kwieciński: Polsce jeszcze trochę brakuje, by była płatnikiem netto UE

Polsce jeszcze trochę brakuje, by była płatnikiem netto UE, ale chcielibyśmy, by tak się stało - mówił w środę minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Jego zdaniem oznaczałoby to, że Polska się bogaci. Zaznaczył, że to jest "naszym dążeniem".

CBOS: rosą oczekiwania dochodowe Polaków

Oczekiwania dochodowe Polaków od 2015 roku znacząco wzrosły, można to wyjaśnić poprawą położenia materialnego Polaków, jaka nastąpiła w tym czasie - poinformował CBOS w środowym komunikacie.

Polska oazą spokoju. Im wyższe wykształcenie, tym lepsze zdrowie psychiczne

W krajach OECD choruje na nią dwa razy więcej osób z wykształceniem podstawowym niż absolwentów szkół wyższych.

Podatek od innowacji ma wynosić 5 proc. Przez 20 lat

Ministerstwo Finansów kończy pracę nad IP Boksem. W wersji roboczej podatek dochodowy od innowacji ma wynosić 5 proc. Przez 20 lat – podaje środowy "Puls Biznesu".

Placa minimalna w górę. Aż o 117 zł

2217 zł miesięcznie na etacie i 14,50 zł za godzinę na zleceniu – tyle co najmniej będzie musiało wynosić przyszłoroczne najniższe wynagrodzenie.

Koszt programu "Dobry Start" MRPiPS szacuje na 1,44 mld zł rocznie

Koszt programu "Dobry Start", czyli 300 zł na dziecko na wyprawkę szkolną Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej szacuje na 1,44 mld zł rocznie, i 16 mld zł w 10 lat - wynika z oceny skutków regulacji projektu.

Polska w demograficznych tarapatkach. Najnowsze dane to potwierdzają

Eurostat podał niepokojące dane dla Polski. Wskaźnik obciążenia demograficznego w Polsce wyniósł 24,2 proc. w 2017 r. To oznacza to, że na jedną osobę w wieku powyżej 65 lat przypadają cztery osoby w wieku produkcyjnym (15-64 lata).

Eurostat: Na tle państw UE Polska nie jest taka stara. Ale starzeje się szybko

Prawie co piąta osoba w Unii Europejskiej ma 65 lat lub więcej. To ogromna rzesza prawie 100 milionów ludzi - podał Eurostat. Polskie społeczeństwo jest jednym z najmłodszych w UE, ale powodów do zadowolenia nie ma:

Kopcińska: Bezpieczeństwo niepełnosprawnym zapewni zmiana systemowa, nie gotówka

500 zł nie rozwiąże problemu osoby niepełnosprawnej, której umiera opiekun; takie bezpieczeństwo da zmiana systemu - mówiła we wtorek rzeczniczka rządu Joanna Kopcińska.

Wygrane na automatach będą zwolnione z PIT. zmiany w ustawach o podatku dochodowym

Wszystkie wygrane na automatach będą zwolnione z PIT, a ulga podatkowa dla twórców

zostanie rozszerzona o kolejne zawody twórcze - to zmiany w ustawach podatkowych, pozytywnie zarekomendowane we wtorek przez sejmową komisję finansów.

Superlotnisko 40 kilometrów od stolicy. Sejm przyjął specustawę

W Polsce powstanie jedno z największych europejskich lotnisk -na lokalizację wybrano okolice Grodziska Mazowieckiego. Podczas debaty w Sejmie, posłowie PiS stwierdzili, że Centralny Port Komunikacyjny to projekt na miarę budowy portu w Gdyni w okresie międzywojennym.

Gdyby przed wojną była obecna „totalna opozycja”, sprzeciwiłaby się nawet budowie COP

Zarówno posłowie Platformy jak i Nowoczesnej głosowali przeciwko realizacji tej inwestycji, a w dyskusji nad tym projektem używali sformułowań, że CPK to „gigantomania oparta o specjalną ustawę” (Andrzej Halicki-PO), czy „budowa socjalistycznej Nowej Huty” (Michał Jaros - Nowoczesna). Tego rodzaju argumenty szczególnie w ustach posłów Platformy, brzmią co najmniej zastanawiająco, w sytuacji, kiedy to właśnie w czasie rządów PO-PSL zlecono za miliony złotych przygotowanie wielu ekspertyz, których konkluzjami była konieczność budowy nowego portu lotniczego w sytuacji całkowitego zapchania się „Okęciami” pod koniec 2020 roku.

Politycy PiS spotykają się z wyborcami. Dziś odwiedzą 13 województw

Politycy Prawa i Sprawiedliwości kontynuują spotkania z wyborcami. Dziś odwiedzą w sumie 13 województw, jutro 11. Na rozmowy z Polakami udaje się m.in. premier Mateusz Morawiecki, który spotka się z mieszkańcami Kielc i Jędrzejowa w woj. świętokrzyskim.

Ulicami Warszawy przeszedł "Marsz Wolności" PO, Nowoczesnej i KOD

Ulicami Warszawy przeszedł w sobotę "Marsz Wolności" organizowany przez PO, Nowoczesną i KOD. Jesteśmy razem, żeby dać Polakom nadzieję, że koniec PiS jest bliski - mówił lider PO Grzegorz Schetyna. Część wystąpień nawiązywała do protestu osób niepełnosprawnych w Sejmie.

Wyludzenia VAT trafią pod lupę specjalnej komisji już w czerwcu

Początek prac komisji ds. wyludzeń VAT w czerwcu tego roku -zapowiedział poseł Marcin Horała, rekomendowany przez PiS na szefa tej komisji. Na 9 maja wieczór zaplanowano w Sejmie pierwsze czytanie dwóch projektów uchwał ws. powołania komisji ds. VAT. Najważniejszym zadaniem komisji śledczej ds. VAT będzie odpowiedź na pytanie, dlaczego rządy PO-PSL w latach 2007-15 dopuściły do powstania tak dużej luki w dochodach z tego podatku, że każdy obywatel Polski stracił po ok. 8 tys.zł.

Sejm rozpoczął rozpatrywanie wniosków o powołanie komisji śledczej ds. VAT

„Maryla”
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/80010>

■ Ameryka w służbie Izraela

W krótkim czasie Izrael rękoma Stanów Zjednoczonych pozbył się zagrożenia w postaci silnych państw takich jak Irak, Syria i Libia. Pozostał Iran. Zamachy na ten kraj były dokonywane od dawna. Wypada je przypomnieć.

W dniu 19 VIII 1953 r. na ulice Teheranu wyszły tłumy protestujące przeciwko rządowi Mohammada Mosadeqa. Wkrótce dołączyły oddziały wojska i policji. Przemier zbiegł, ale poddał się następnego dnia. Tak zwana opinia międzynarodowa uznała to za zwycięstwo narodu irańskiego. W rzeczywistości był to zamach stanu przygotowany przez Amerykanów przy pomocy Anglików. Ujawniły to później wspomnienia byłych pracowników wywiadów USA i Wielkiej Brytanii. Uczyniły to również wydobywane stoniowo na światło dzienne dokumenty różnych instytucji rządowych USA. Na przykład w czerwcu 1998 r. zostało napisane przez jednego z historyków CIA tajne, liczące 139 stron ściśle tajne opracowanie zatytułowane: ""Zendebeh Shah": The Central Intelligence Agency and the Fall of of Iranian Prime Minister Mohammad Mosadeq, August, 1953". Okazało się, że demokratycznie wybrany rząd irański nie był na rękę mocarstwom zachodnim. Kierował się on interesem narodowym i dążył do demokratyzacji kraju. Zamach stanu przygotowywano starannie przez wiele miesięcy. Wywierano presję polityczną, rozpętano kampanię propagandową i wprowadzono bojkot naftowy. Sam zamach został zaplanowany, sfinansowany i przeprowadzony przez Centralną Agencję Wywiadowczą. Organizatorzy demonstracji byli opłacani i kierowani przez CIA. Państwo irańskie weszło pod strefę wpływów Stanów Zjednoczonych.

Ćwierć wieku później naród irański zbuntował się i dokonał prawdziwej rewolucji. W styczniu 1979 r. szach zmuszony został do opuszczenia kraju. Zbuntowany Iran spotkała straszliwa kara - w dniu 22 IX 1979 r. nastąpił atak wojsk irackich. Wojna była bardzo krwawa. Do tego kraje zachodnie nałożyły na Iran sankcje gospodarcze. Przestano kupować ropę irańską. Niepokorny kraj był zmuszony tak cierpieć przez kilkadziesiąt lat.

Wszystko to było mało i przez kilka lat przed symulowaną rewolucją w 2009 r. odbywał się na oczach ogłupiałej publiczności dość paskudny proces ustawiania Iranu jako chłopca do bicia, a może raczej - do zabijania. Iran oskarżono o posiadanie broni jądrowej. Był to zarzut przyszywany przynajmniej z kilku powodów. Oto one:

1. Iran nigdy nie naruszył Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. Za to robiły to inne państwa.

2. Centryfuga w Nantaz była pod nieustanną kontrolą międzynarodową, a nowy reaktor w Bushehr nie był w stanie wyprodukować odpowiednio wzbogaconego uranu. Produkował jedynie uran-235 (LEU U -235) wzbogacony do 2.5%, by służyć celom energetycznym. To samo robiły takie kraje jak: Niemcy, Francja, Indie, Izrael, Japonia, Brazylia i Argentyna. Proces wzbogacania uranu do 90% był dla Iranu niedostępny. Taki proces byłby długi, skomplikowany i ryzykowny.

3. O broni jądrowej można mówić dopiero wtedy, gdy produkt zostanie przetestowany. Tego Iran nigdy nie dokonał.

Próba zamachu stanu w 2009 r. przybrała postać spontanicznej, kolorowej rewolucji.

Demonstranci wybrali sobie kolor zielony. Kilka innych kolorów już się zużyło a gdyby tak miało być dalej, to zabrakłoby kolorów dla kolejnych rewolucji.

Jakie były koszty tej spontanicznej rewolucji, która się nie udała? Kongres Stanów Zjednoczonych przeznaczył \$120 mln. na radiowy i telewizyjny przekaz antyrządowy skierowany do Iranu. Inicjatywa o nazwie "Iran Democracy Program" kosztowała \$75 mln. Polegał on na finansowaniu opozycji, marksistowskiego podziemia oraz grup etnicznych takich jak Kurdowie, Azerowie i Arabowie. Ustalenie dokładnych sum nie jest łatwe, gdyż część była niejawna. Można jedynie szacować. Według wywiadu pakistańskiego CIA przed "spontaniczną rewolucją" wydała \$400 mln. na obalenie legalnych władz w Iranie. Do tego oczywiście należy doliczyć sumy wyłożone przez inne kraje zachodnie. W dawnych czasach przynajmniej było słychać warkot amerykańskich kanonierek doglądających porządku politycznego w III świecie. Teraz zastępują go słabo słyszalny szelest pieniędzy.

W kwietniu 2015 r. podpisane zostało Porozumienie, na mocy którego Iran ogranicza swój program atomowy, a Zachód znosi sankcje gospodarcze. Tak więc Iran zredukował z 10 t. do 300 kg. posiadanego lekko wzbogaconego uranu. Co było dalece za mało nawet na małą bombkę. Jednak ten stan pokoju i współpracy przeszkadzał Izraelowi. W rezultacie prezydent USA D.Trump zerwał układ. Inne kraje zachodnie nie poszły śladem. Nawet więcej, kluczowe kraje Unii Europejskiej zdecydowanie odcięły się od pomysłu i działania Trumpa. Prezydent Francji Macron, który lubi wybiegać przed orkiestrę wezwał do poszerzenia układu z Iranem. Szykuje się spektakularna rozgrywka polityczna. Pewne jest, że utrzymanie pokoju na bliskim Wschodzie będzie trudniejsze a nie łatwiejsze. Osłabiona zostaje pozycja gołębia, czyli prezydenta Iranu Hassana Rouhanię, a umocnia się jastrzębie.

Nieuchronnie nadciąga bardzo poważny test dla władz w Polsce. Po czyjej stronie się opowiedzą, gdy nastąpi głosowanie w ONZ?

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/79997>

■ Myślę, że USA nie poradzą sobie z Iranem

Wyraźnie widać, że Trump pragnie powtórzyć to samo postępowanie, jakiego użył w stosunku do Korei Północnej. Zastraszcył, zagroził sankcjami i zmusił do ustępstw. To się jednak nie uda. Iran to silne i uzbrojone po zęby regionalne mocarstwo, a nie - dość mały, głodujący kraj, rządzony przez komunistyczną dyktaturę i całkowicie zależny od Chin. Warto zauważyć, że od początku wojny w Iraku [2003 rok] oraz syryjskiej wojny domowej [2011 rok] Iran bardzo rozszerzył swoje wpływy. To on skorzystał najbardziej na tych konfliktach.

Obecnie Iran bezpośrednio lub pośrednio sprawuje kontrolę nad południowym i zachodnim Irakiem, znaczną częścią Syrii i Libanu, a także nad Jemenem [poza Adenem]. Wszędzie tam działają szyckie oddziały, najczęściej pod dowództwem irańskich oficerów, i znajdują się irańskie bazy wojskowe. W portalach "The Telegraph" {TUTAJ} i "Independent" {TUTAJ} można znaleźć mapki pokazujące rozmieszczenie sił pro-irańskich w Syrii oraz opis ostatnich starć Iranu z Izraelem w czwartek, 10.05.2018. Iran jest też w

nieformalnym sojuszu z Rosją, rządem Asada w Syrii oraz z szyckim rządem w Iraku.

Wczoraj, w piątek 11 maja 2018, Biały Dom wydał oświadczenie:

""Lekkomyślne działania Iranu stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego" - wskazano w oświadczeniu Białego Domu opublikowanym w piątek. Zaapelowano w nim do "narodów, które cechuje odpowiedzialność", aby wywarły większą presję na Teheran. "Pora wywrzeć większą presję, by zmusić Iran do zmiany niebezpiecznego postępowania" - czytamy w oświadczeniu Białego Domu. Wskazano, że "irańska Gwardia Rewolucyjna nie szczędzi wielkich nakładów, by eksportować niestabilność do krajów Bliskiego Wschodu, mimo iż ludność Iranu cierpi niedostatki z powodu gospodarki znajdującej się w kryzysie".{TUTAJ}.

No cóż, co najmniej od początku bieżącego roku Izrael regularnie atakował swymi raketami irańskie transporty broni na terenie Syrii. Siły pro-irańskie zaczęły jednak próbować się odgryzać. Ich działania zdają się mieć charakter "wstępnego rozpoznania bojem". W lutym 2018 wysłano w kierunku Izraela uzbrojonego drona. Został on zestrzelony przez Izraelczyków, a Izrael dokonał kilku nalotów na terytorium Syrii. W jednym z nich stracił swój myśliwiec F-16. Obecnie, po zerwaniu przez USA porozumienia nuklearnego z Iranem miał miejsce atak na pozycje izraelskie na wzgórzach Golan z użyciem 20 rakiet. Izrael odpowiedział atakiem na bazy irańskie w Syrii wystrzelując ponad 70 rakiet. W efekcie:

"Według Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka w ich wyniku zginęło co najmniej 27 osób. "Nie żyje co najmniej 27 prozeimowych bojowników: sześciu żołnierzy syryjskich i 21 cudzoziemców, w tym 11 Irańczyków" - poinformował dyrektor Obserwatorium, Rami Abdel Rahman, który wcześniej podawał bilans 23 zabitych. Był to największy izraelski atak w Syrii od wybuchu wojny domowej w tym kraju w 2011 roku, w którą włączyły się Iran, sprzymierzone z nim szyckie bojówki i Rosja, by wesprzeć prezydenta Asada - komentuje agencja Reutersa." [link wyżej].

Dość podobny charakter mają sporadyczne ataki raketowe na terytorium Arabii Saudyjskiej dokonywane z Jemenu.

„elig“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80009>

■ Antypolska dzicz ruszyła z nienawiści do polskiej kultury.

Taki mam tytuł, taką ilustrację do procedury dowodzącej bolszewickiego rodowodu totalitarnej opozycji. Antypolska nienawiść, bezrozumna złość koalicji obywatelskiej. Ich sadystyczna gotowość do zdeptania każdej polskiej szansy jest zdumiewająca. Taki jest szkic malutkiego eseju, który pokazuje rozmiar antypolskiego szału ludzi, którzy są chorzy z nienawiści. Ludzi, którzy w chamskim amoku są gotowi na wszystko. Opozycja, która nienawidzi polskiej kultury. Opozycja, która nienawidzi polskiej kultury. Opozycja, która nienawidzi polskiej kultury. Opozycja, która jest gotowa na każde draństwo i kłamstwo.

Czy to jest postprawda, czy jakaś tam postpolityka?

Czy to jest poneroologia polityczna? *)

Skąd tyle bezwzględnej łajdactwa?

Najłatwiejszy do wykazania będzie fakt oczywisty - Polska ma przeciwko sobie

ordynarną antypolską dzicz. To jest po prostu bolszewicka dzicz.

Obelżywe bolszewickie kłamstwo - to ich normalność

Taka komunistyczna normalność nikogo nie zaskakuje, wiemy, że ich najmocniejszym orężem jest dezinformacja, jest nieustannie korumpująca i demoralizująca agentura. Poruszyło mnie co innego - ich koszmarna pogarda i skrajny brak szacunku do wszelkich wartości polskiej kultury i naszego polskiego dorobku cywilizacyjnego.

Nawet to jeszcze mogą zrozumieć. Bolszewia to po prostu dzicz, która niczego co polskie nie uszanuje i nigdy nie szanowała. Znamy to z polskiej literatury kresowej czasów rewolucji bolszewickiej, pamiętamy z opowieści naszych rodzin. Ale naprawdę szokujące jest to, że oni naprawdę nie pojmują istoty i cywilizacyjnej wartości kultury, to jest poza ich konstrukcją intelektualną.

A rozumienie prawa własności?

Widać to było, aż do bólu w argumentacji posła Pawła Bejdy atakującego decyzję polskiego rządu w sprawie zakupu kolekcji Czartoryskich. Ten człowiek rzeczywiście nie rozumiał co było przedmiotem zakupu, jaki był rzeczywisty stan nabytego majątku, kolekcji i nabytych skarbów kultury, praw związanych. Głucha pustka w pustej czaszce.

Ważne są tylko pieniądze.

Ogromnie dużo pieniędzy za nic!

Rząd polski przecież nie musiał płacić za to nic, mógł po prostu zabrać.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80005>

■ W kampanii wyborczej o Chinach

Nasze sukcesy w relacjach z Chinami są ...zatrważające.

W 2017 r. wymiana handlowa zakończyła się wynikiem 12:1 dla Chin. I jest coraz gorzej, bo dane za styczeń 2018 r. to rezultat 13:1.

W województwach i miastach też nie wygląda to wesoło.

W Lublinie nie zakończy się na czas przebudowa deptaka w centrum miasta, bo Chińczycy nie mogą dostarczyć kamienia w terminie. Na Dolnym Śląsku Urząd Marszałkowski organizuje "wycieczkę" do Chin min. dla urzędników i radnych. Pieniądze publiczne pójdą np. na alkohol i wystawną kolację.

Pora, aby nasza dotychczasowa współpraca z Chinami i Nowy Jedwabny Szlak były poważnym tematem w kampanii wyborczej. Niech urzędujący politycy, urzędnicy tłumaczą się z porażek naszej polityki wobec ChRL, a ubiegający się o mandaty powinni jasno zadeklarować czy są za kontynuacją polityki PO-PSL-PiS wobec Chin.

W Malezji, państwie zajmujący strategiczne miejsce między Morzem Południowochińskim a Oceanem Indyjskim, zakończyły się właśnie wybory parlamentarne. Współpraca tego kraju z Chinami była jednym z tematów kampanii. Od momentu ogłoszenia przez prezydenta Xi Jinpinga inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku, Chiny zaangażowały w Malezji się w projekty o wartości 34 mld USD np. w budowę gazociągu Trans Sabah czy konstrukcję linii kolejowej East Coast Rail Link (ECRL), której koszt szacuje się obecnie na ponad 17 miliardów dolarów (wydatki na tę budowę co chwila rosła).

W latach 2012-2016 chińskie inwestycje w nieruchomości w Malezji wyniosły ok. 2,3 mld USD.

Wszystkie te projekty wspierał odchodzący premier Malezji Najib Razak – jego partia Front Narodowy przegrała wybory parlamentarne 9 maja br.

W Malezji pojawia się coraz więcej głosów przeciwnych chińskim inwestycjom, bo mimo szumnie głoszonego przez Pekim hasła, że mają one być na zasadach win-win, uważa się że przyniosą one korzyści tylko jednej stronie – ChRL.

Rosną obawy, że Malezja stała się tak zależna od zastrzyków kapitału inwestycyjnego z Chin, że to doprowadzi do ograniczenia suwerenności finansowej tego państwa. Bardzo żywo komentuje się to, co wydarzyło się w zeszłym roku w Sri Lance. Tam rząd musiał przekazać w dzierżawę na 99 lat Port Hambantota chińskim firmom kontrolowanym przez komunistyczne władze Chin, bo nie był w stanie spłacić rat kredytów. Każdego roku około 60 tys. statków przepływa przez Ocean Indyjski, mijając port Hambantota i prawie żaden z nich nie zatrzymuje się tam, by rozładować towary. Najwięksi armatorzy, mający dominujący udział w przewozach wschód-zachód, nie widzą powodu, aby zrezygnować z zawijania np. do portu w Colombo, też w Sri Lance. Skoro więc port Hambantota był ewidentnie klapą z ekonomicznego punktu widzenia to po co powstał? Uważa się, że w przyszłości infrastruktura ta będzie wykorzystywana przez Chiny militarnie.

Hania Shen

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79998>

■ Ku nowej partii

Twardy elektorat PiS wcale nie chce być dopieszczany przez tych, których wyniosł na własnych barkach do władzy. Czuje się zaniedbany, kilka zasadniczych pytań zadawanych przezeń od dawna jest ignorowanych. Partyjne i rządowe szychy nie raczą nawet odpowiedzieć swemu elektoratowi w bezpiecznej formie przecieków. Te kilka elementarnych pytań wielokrotnie powtarzanych dotyczy kilku bardzo istotnych spraw: Aneksu do Raportu o WSI, polonizacji mediów, wznowienia ekshumacji w Jedwabnem i uprzywilejowanego traktowania Żydów w Polsce. Brak lojalności elity przywódczej PiS wobec żelaznego elektoratu staje się coraz bardziej widoczny i coraz bardziej irytujący. Nie może to nie prowadzić do erozji lojalności mas zwolenników. Niech ilustracją będą reakcje ludzi, którzy wybrali A.Dudę na prezydenta. Po zagadkowym zwrocie dokonanym przez niego w lipcu 2017 r. i kontynuowaniu tego procederu do dziś aż roi się od deklaracji, że ponownie głos nie zostanie. I można sobie wyobrazić, że jak przyjdzie co do czego, to duża część jego elektoratu w dniu wyborów pozostanie po prostu w domach. Taka postawa występowała w niejednych wyborach w różnych częściach świata. Taka niespodzianka może spotkać PiS i byłaby to tylko połowa obrazu. Wcale nie jest wykluczone, że powstanie nowa partia skupiająca dużą część dotychczasowego twardego elektoratu tej partii.

Na wybuch śmiechu czytelników odpowiem trochę dłuższą opowiadką. Jej wstępem będzie artykuł Y.Munka z Harvardu i R.S.Foy z Uniwersytetu w Melbourne pt. "The Danger of

Deconsolidation" (Niebezpieczeństwo dekonsolidacji) zamieszczony w Journal of Democracy, July 2016, vol. 27, Number 3. Autorzy zaczęli od smakowitego przykładu zachowania niemieckiej gazety "Die Welt". Przez ponad 40 lat jej dziennikarze i szefostwo byli przekonani, że NRD padnie lada dzień i w związku z tym konsekwentnie umieszczali nazwę tego kraju w nawiasach, czyli pisali (DDR). W końcu doszli do przekonania, że się mylili i od lata 1989 r. zaczęli pisać nazwę wschodniego sąsiada bez nawiasów. Tymczasem trzy miesiące później runął Mur Berliński, a w dniu 3 X 1990 r. NRD przestało istnieć. Przypomina mi to prośbowa znanej trójcy M-E-L. Dwaj pierwsi na różne wieści o zaburzeniach w krajach europejskich gorąco wierzyli, że właśnie nadszedł czas zwycięskiej wielkiej rewolucji proletariackiej. Natomiast Lenin - wręcz odwrotnie, na kilka miesięcy przed wybuchem Rewolucji Październikowej śmiał, że "my, starzy rewolucjonisci" nie dożyjemy czasów rewolucji proletariackiej.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79991>

■ Marsz Wolności w roku 2018

Wczoraj, 8.05.2018, pojawiła się w Salonie24 notka "Marsz Wolności - 12.05.2018" podpisana przez Demokratyczną Opozycję [TUTAJ]. Można się było z niej dowiedzieć, że:

"Manifestacja ruszy o godz. 13 z Ronda de Gaulle'a, następnie przejdzie Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem na Plac Zamkowy. Tam zakończy ją koncert z udziałem polskich muzyków. To już trzecie tego typu wydarzenie organizowane przez PO, Nowoczesną i Komitet Obrony Demokracji."

Zdumiało mnie ostatnie zdanie, bowiem nie słyszałam nic o podobnych demonstracjach w poprzednich latach. Aby to wyjaśnić - użyłam Google'a i dotarłam do galerii zdjęć z Marszu Wolności 2017. Można się było na ich podstawie zorientować, że 6 maja zeszłego roku faktycznie odbyło się coś takiego na pl Bankowym w Warszawie. Trudno ocenić ilość uczestników tej imprezy, ale na pewno nie było ich więcej niż 2000. Nieśli oni transparenty przeciw PiS i prezydentowi, flagi UE i dużo niebieskich ozdóbek. Jeden transparent mnie rozczulił. Głosił on "Tusk ratuj nas" [TUTAJ]. Oto podpis pod tą fotografią:

"Marsz Wolności 2017 w Warszawie.

"Pokażmy jedność, siłę i determinację" :)))

Podejrzewam, że sobotni marsz w bieżącym roku będzie bez znaczenia i zostanie natychmiast zapomniany, podobnie jak ten zeszłoroczny. Zastanawiam się, jaki interes ma "totalna opozycja" w urządzaniu tego rodzaju spódów. Świadczą one tylko o jej nieudolności i bezsilności, tak jak cytowany przeze mnie transparent. Czy musi ona wykazywać się przed swoimi mocodawcami, że coś jednak robi?

„elig“

<http://www.blogmedia24.pl/node/79994>

.....
„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.